

UZASADNIENIE

Wnioskiem z dnia 25 lutego 2019 roku A. W. (1) wystąpiła o podział majątku wspólnego posiadanego z A. W. (2). Jako składniki majątku wspólnego wnioskodawczyni wskazała ruchomości oraz nakład na nieruchomości uczestnika, dla której Sąd Rejonowy w Trzciance prowadzi księgę wieczystą (...). Ponadto wnioskodawczyni domagała się zasądzenia od uczestnika kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pismem z dnia 23 kwietnia 2019 roku K. W. odpowiedział na wniosek domagając się ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym – 8/10 na rzecz uczestnika i 2/10 na rzecz wnioskodawczyni. Ponadto uczestnik domagał się zasądzenia od wnioskodawczyni na swoją rzecz kwoty 16.160 zł w terminie 3 miesięcy od uprawomocnienia się orzeczenia tytułem zwrotu nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny.

Pismem z dnia 19 sierpnia 2019 roku K. W. rozszerzył żądanie rozliczenia nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny podnosząc ten nakład do 15.350 euro (k.204), a ponadto domagał się rozliczenia nakładu na spłatę długu osobistego wnioskodawczyni. Ostatecznie z tytułu spłaty zaległości w Holandii uczestnik domagał się od wnioskodawczyni kwoty 7.675 euro (k.311).

Pismem z dnia 22 sierpnia 2019 roku A. W. (1) wystąpiła o rozliczenie nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci spłaty pożyczki w kwocie 40.000 zł (k.238) i zasądzenie od uczestnika kwoty 15.500 zł (k.312).

Pismem z dnia 27 września 2020 roku (k.425) uczestnik K. W. wniósł o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi kwota 80.000 zł przeznaczona przez wnioskodawczynię na zakup mieszkania w T. Os. (...).

Pismem z dnia 16 października 2020 roku uczestnik K. W. wniósł o:

- ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi kwota 16.955,30 zł, którą wnioskodawczyni przeznaczyła na wkład własny przy zakupie mieszkania na kredyt,
- ustalenie, że uczestnik po ustaniu wspólności majątkowej przekazał na budowę domu kwotę 126.888,27 zł, która to kwota pochodzi z jego majątku odrębnego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Aktem notarialnym z dnia 19 kwietnia 2017 roku K. W. i A. W. (1) wyłączyli ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej i ustanowili rozdzielność majątkową. Ustrój wspólności majątkowej powstał między nimi z momentem zawarcia związku małżeńskiego dnia 9 listopada 1996 roku.

(dowód: umowa majątkowa małżeńska z dnia 19 kwietnia 2017 roku – k. 9-10)

W dniu 28 stycznia 2009 roku rodzice D. i R. W. darowali K. W. nieruchomości położoną w B. działka o numerze ewidencyjnym (...), o powierzchni 0.70.20 ha, wpisaną wówczas do księgi wieczystej prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Trzciance Zamiejskowy Wydział Ksiąg Wieczystych w C. pod nr Kw (...).

(dowód: umowa darowizny z dnia 28 stycznia 2009 roku – k. 11-13)

W skład majątku wspólnego wchodził samochód osobowy C. (...) nr rej. (...) nr VIN (...) o wartości 800 zł.

Ponadto strony były właścicielami motoroweru o nr rej. (...) nr VIN (...) o wartości 500 zł, który jednak rozliczyły w toku postępowania.

(dowód: kopie dowodów rejestracyjnych pojazdów – k. 14-16; zeznania wnioskodawczyni A. W. (1) – k. 252v, 253, 538-541, 544; zeznania uczestnika K. W. – k. 253v, 254, 541-543)

W dniu 14 stycznia 2009 roku A. W. (1) zapłaciła 1.952 zł za zakup projektu budowlanego. W dniu 23 lutego 2009 roku K. W. zapłacił 1000 zł za adaptację projektu. W dniu 29 kwietnia 2015 roku K. W. zawarł umowę na montaż stolarki okiennej placąc 17.135 zł. W dniu 26 czerwca 2015 roku K. W. zapłacił 6.700 zł za montaż bramy garażowej i drzwi. Dnia 9 kwietnia 2015 roku wystawiono K. W. fakturę pro-forma na nabycie materiałów budowlanych. Dnia 31 grudnia 2015 roku K. W. nabył instalacje sanitarne za kwotę 11.521,15 zł. W 2015 roku przygotowano dla A. W. (1) specyfikację na bramę garażową, drzwi wejściowe. W dniu 22 maja 2015 roku K. W. zawarł umowę na montaż stolarki okienno-drzwiowej, parapetów, na kwotę 6.700 zł. Dnia 8 października 2015 roku wystawiono dla K. W. fakturę pro-forma na nabycie grzejników za kwotę 5.549,50 zł. Łącznie nakłady stron na nieruchomości K. W. w B., dla której Sąd Rejonowy w Trzciance Zamiejskiej Wydział Ksiąg Wieczystych w C. prowadzi księgę wieczystą (...) wynosiły 347.000 zł.

(dowód potwierdzenie zapłaty – k. 191, 192; potwierdzenie z dnia 23 lutego 2009 roku – k. 193; umowa z dnia 29 kwietnia 2015 roku – k. 40; dowód wpłaty – k. 41; faktura z 26 czerwca 2015 roku – k. 42, 74; faktura pro-forma z dnia 9 kwietnia 2015 roku – k. 43; faktura z dnia 31 grudnia 2015 roku – k. 44; specyfikacja – k. 45, 46; umowa z dnia 22 maja 2015 roku – k. 47; faktura pro-forma z dnia 8 października 2015 roku – k. 48; opinia biegłego J. G. – k.340-373, 402-405; zeznania świadka B. W. – k. 299v; zeznania świadka A. W. (1) – k. 300; zeznania świadka D. M. – k. 300; zeznania świadka J. P. – k. 300v, 301; zeznania świadka E. W. – k. 301v, 302; zeznania wnioskodawczyni A. W. (1) – k. 252v, 253, 538-541, 544; zeznania uczestnika K. W. – k. 253v, 254, 541-543)

Na dzień 12 października 2018 roku K. W. posiadał w Holandii zadłużenie w kwocie 88.030 euro. Na dzień 11 marca 2017 roku zadłużenie to wynosiło 69.153 euro.

(dowód: informacja o zadłużeniu – k. 49-51, 57-59)

Dnia 13 kwietnia 2015 roku J. P., ojciec A. W. (1), wypłacił z konta 15.000 zł, dnia 14 kwietnia kolejne 10.000 zł, a dnia 30 listopada 2015 roku 15.158,45 zł.

(dowód: potwierdzenia wypłaty – k. 75-78)

W okresie od września 2014 roku do czerwca 2017 roku A. W. (1) pracowała w firmie (...) Sp. z o.o. zarabiając łącznie kwotę 97.915,81 zł. A. W. (1) pracowała w tej firmie również wcześniej.

(dowód: potwierdzenia przelewu wynagrodzenia – k.82-99; historia rachunku bankowego (...) za okres od maja 2008 roku do października 2010 roku – k. 100-108)

W okresie od 2009 roku A. W. (1) zawierała umowy pożyczki.

(aneksy do umów pożyczki z oświadczeniami o poddaniu się egzekucji – k. 109-121; umowa ugody z dnia 29 czerwca 2015 roku – k. 194-196)

W 2008 roku A. W. (1) uzyskała dochód w kwocie 15.663,50 zł.

W 2009 roku A. W. (1) uzyskała dochód w kwocie 24.790,66 zł.

W 2010 roku A. W. (1) uzyskała dochód w kwocie 44.046,46 zł.

W 2011 roku A. W. (1) uzyskała dochód w kwocie 64.800,11 zł.

W 2012 roku A. W. (1) uzyskała dochód w kwocie 62.900,90 zł.

W 2013 roku A. W. (1) uzyskała dochód w kwocie 42.662,57 zł.

W 2014 roku A. W. (1) uzyskała dochód w kwocie 24.005,10 zł.

W 2015 roku A. W. (1) uzyskała dochód w kwocie 49.998,98 zł.

W 2016 roku A. W. (1) uzyskała dochód w kwocie 48.614,11 zł.

W 2017 roku A. W. (1) uzyskała dochód w kwocie 52.409,01 zł.

(dowód: zeznania podatkowe – k. 122-190)

W 2015 roku K. W. uzyskał dochód w wysokości 35.002 euro. W 2016 roku jego dochód wyniósł 34.731 euro.

(dowód: zaświadczenia wraz z tłumaczeniem – k. 503-505)

Przed 2013 rokiem A. W. (1) pozostawała w związku i innym mężczyzną przez okres 2,5 roku. Z kolei K. W. nawiązał od 2015 roku, najpóźniej 2016 roku, bliską intymną znajomość ze swoją obecną żoną E. W..

(dowód: zeznania wnioskodawcy A. W. (1) – k. 252v, 253, 538-541, 544; zeznania uczestnika K. W. – k. 253v, 254, 541-543)

Do majątku wspólnego stron należały następujące ruchomości:

- lodówka dwukomorowa firmy (...) o wartości 1400 zł,
- zmywarka firmy (...) o wartości 300 zł,
- piekarnik firmy (...) o wartości 300 zł,
- mikrofalówka o wartości 30 zł,
- pralka firmy (...) o wartości 200 zł,
- osiem krzeseł i stół o wartości 1500 zł,
- sofa 3-osobowa rozkładana o wartości 10 zł,
- dwie sztuk lamp o wartości 200 zł,
- komoda brązowa o wartości 50 zł,
- kanapa o wartości 200 zł,
- stolik w salonie o wartości 50 zł,
- komoda podświetlana o wartości 1300 zł
- łóżko plus szafki o wartości 1000 zł,
- materac o wartości 600 zł,
- dwa łóżka dzieci o wartości łącznie 400 zł,
- materac na łóżko o wartości 600 zł,
- garaż blaszany o wartości 500 zł,
- szklarnia o wartości 500 zł,
- kuchenka gazowa o wartości 50 zł,
- okap kuchenny o wartości 150 zł,

- mikser o wartości 50 zł,
- zestaw kina domowego o wartości 100 zł,
- szafka pod telewizor o wartości 100 zł,
- fotel o wartości 20 zł,
- biurko o wartości 20 zł.

Razem były to ruchomości o wartości 9.630 zł.

(dowód: zeznania wnioskodawczyni A. W. (1) – k. 252v, 253, 538-541, 544; zeznania uczestnika K. W. – k. 253v, 254, 541-543; oświadczenia stron zawarte w pismach procesowych – k.239, 205, oświadczenia A. W. (1) k.299; zgodne oświadczenia stron k. 302v)

K. W. przekazywał na utrzymanie rodziny i budowę domu pieniądze zarobione w euro. I tak przekazał:

- w kwietniu 2014 roku – 1.500 euro,
- w czerwcu 2014 roku – 2.800 euro,
- w lipcu 2014 roku – 1.500 euro,
- w sierpniu 2014 roku – 2.000 euro,
- w październiku 2014 roku – 2.500 euro,
- w listopadzie 2014 roku 1.000 euro,
- w grudniu 2014 roku – 4.500 euro,
- w styczniu 2015 roku – 2.500 euro,
- w marcu 2015 roku – 600 euro,
- w kwietniu 2015 roku – 3.000 euro,
- w maju 2015 roku – 1.300 euro,
- w czerwcu 2015 roku – 2.700 euro,
- w lipcu 2015 roku – 1.800 euro,
- w sierpniu 2015 roku – 2.800 euro,
- we wrześniu 2015 roku – 3000 euro,
- w październiku 2015 roku – 4.500 euro,
- w listopadzie 2015 roku – 2.200 euro,
- w grudniu 2015 roku – 6.000 euro,
- w styczniu 2016 roku – 1.000 euro,
- w lutym 2016 roku – 1.900 euro,

- w marcu 2016 roku – 1.660 euro,
- w kwietniu 2016 roku – 4.300 euro,
- w maju 2016 roku – 2.000 euro,
- w czerwcu 2016 roku – 1.800 euro,
- w lipcu 2016 roku - 500 euro,
- we wrześniu 2016 roku – 800 euro,
- w październiku 2016 roku – 2.900 euro,
- w listopadzie 2016 roku 4.000 euro,
- w grudniu 2016 roku – 600 euro,
- w lutym 2017 roku 600 euro,
- w marcu 2017 roku – 2.200 euro,
- w kwietniu 2017 roku – 2.800 euro.

Razem w tym okresie, w ciągu 3 lat, K. W. przekazał 73.260 euro. Pieniądze były wypłacane też z bankomatów.

(dowód: historie rachunków bankowych – k. 29-39, 250, 506-509, 512v-515, 517v-525)

W dniu 14 października 2019 roku A. W. (1) nabyła mieszkanie w T. Os. (...). Na poczet ceny A. W. (1) wpłaciła 13.000 zł ze środków pozyskanych z konta bankowego i karty kredytowej a w pozostałym zakresie skorzystała z kredytu bankowego. Na mieszkanie nie zostały przeznaczone żadne środki pochodzące z majątku wspólnego.

(dowód: umowa kredytu z dnia 2 października 2019 roku – k. 442-470; umowa kupna z dnia 14 października 2019 roku – k. 472-479; zeznania wnioskodawczynie A. W. (1) – k. 538-541)

A. W. (1) mieszka w T. i ma na utrzymaniu jedno dziecko, ponieważ drugie jest pełnoletnie. Zarabia 3.500 zł miesięcznie. K. W. mieszka w domu opisanym wyżej. Ma na utrzymaniu jedno dziecko, na które płaci alimenty w kwocie 1000 zł miesięcznie. W chwili obecnej nie ma zleceń w pracy ze względu na pandemię, chociaż nadal prowadzi firmę w Holandii jak poprzednio.

(dowód: zeznania wnioskodawczynie A. W. (1) – k. 252v, 253, 538-541, 544; zeznania uczestnika K. W. – k. 253v, 254, 541-543)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dokumentów, a także częściowo zeznania wnioskodawczynie A. W. (1) (k. 252v, 253, 538-541, 544), częściowo zeznania uczestnika K. W. – k. 253v, 254, 541-543), zeznania świadków B. W. (k. 299v), A. W. (1) (k.300), D. M. (k.300), częściowo J. P. (k.300v, 301), częściowo E. W. (k.301v, 302), opinii biegłego J. G. (k.340-373, 402-405),

Sąd częściowo uwzględnił zeznania wnioskodawczynie A. W. (1) i uczestnika K. W.. Strony w sposób oczywisty były zainteresowane rozstrzygnięciem sprawy. Dlatego ich relacja musiała być oceniana ostrożnie i została uwzględniona w takim zakresie, w jakim dała się zweryfikować innymi dostępnymi dowodami. W zakresie ruchomości strony były generalnie zgodne co do składu majątku wspólnego oraz co do wartości ruchomości. Wnioskodawczynie opisała swoje dochody i przebieg kariery zawodowej i informacje te znajdowały w znacznej mierze potwierdzenie w złożonych przez nią pitiach i zaświadczeniach. Uczestnik też przedstawił przebieg swojej kariery zawodowej, ale jedynie w części, za okres od 2013 roku, dała się ona zweryfikować. Niewątpliwie jednak, czemu wnioskodawczynie nie zaprzeczała,

dochody jego były znacznie większe od dochodów A. W. (1) i pracował cały czas za granicą. W zakresie nakładu pracy związanych z budową domu strony w inny sposób przedstawiły swoje role na placu budowy akcentując swój wysiłek. Uznać należy, że obydwój w miarę swoich możliwości angażowali się w budowę. Uczestnik chociaż użył sformułowania „Na budowie była żona nie nie robiła.” miał raczej na myśli pracę fizyczną, bowiem równocześnie zeznał, że wnioskodawczyni dawała zaliczki fachowcom, udzielił jej pełnomocnictwa w sprawie budowy, składała pisma w sprawie budowy. Nie można też uznać, jak twierdzi uczestnik, że wnioskodawczyni wiedziała o pieniądzach nie płaconych do Urzędu Skarbowego w Holandii. Zaprzeczyła temu A. W. (1), a K. W. na rozprawie dnia 29 października 2020 roku twierdził, że mógł jej o tym powiedzieć na przełomie 2016 i 2017 roku, a zatem kiedy już pieniądze były wydane, fizycznie ich nie było i nie można było w żaden sposób zadecydować, że zostaną jednak zapłacone do Urzędu Skarbowego.

Sąd uwzględnił zeznania świadka B. W. (k.299v), który jako osoba obca dla stron wskazał, iż uczestnik nadzorował przedmiotową budowę domu, a także określił stan robót na moment rozstania się stron. Z kolei A. W. (1), siostra uczestnika, opisała stan majątku ruchomego stron oraz zaangażowanie uczestnika w budowę wspólnego domu. Nie miała jednak bliższej wiedzy na temat rozliczeń finansowych w małżeństwie stron. Świadek D. M. (k.300) przedstawił jedynie stan zaawansowania robót na moment rozstania stron i zaangażowanie osobiste uczestnika w budowę. Sąd częściowo uwzględnił zeznania świadka J. P. (k.300v, 301), ojca wnioskodawczyni. Nie budziły wątpliwości relacje świadka dotyczące jego prac osobistych przy budowie wspólnego domu stron. Częściowo potwierdził to sam wnioskodawca. Świadek podobnie jak inne osoby przedstawił też stan zaawansowania robót na budowie w momencie zakończenia związku. Sąd uznał jednakże, że nie ma jednoznacznych dowodów na udzielenie stronom pożyczki przez świadka na budowę domu, w szczególności takiej pożyczki, która nie zostałaby rozliczona w czasie wspólności majątkowej małżeńskiej. Wnioskodawczyni wprawdzie złożyła dowody na potwierdzenie wypłacenia takiej kwoty przez świadka w okresie od kwietnia 2015 roku do listopada 2015 roku (k.76-78), ale ich przekazanie wnioskodawczyni, a następnie przeznaczenie na budowę jest nie do zweryfikowania. W ogóle nie poddaje się weryfikacji kwestia ich ewentualnego spłacenia, czy były to środki wyłącznie wnioskodawczyni, czy również środki uczestnika, który przekazywał żonie pieniądze również po zniesieniu wspólności majątkowej małżeńskiej. Sąd jedynie częściowo uwzględnił zeznania świadka E. W. (k.301v, 302), obecnej żony uczestnika. Brak jakichkolwiek dowodów na zweryfikowanie zeznań świadka co do przeznaczenia środków nie wpłaconych w Holandii do Urzędu Skarbowego na budowę domu stron. Świadek twierdziła, że prowadziła księgowość uczestnika w Holandii, a do 2017 roku jej relacje z uczestnikiem nie miały charakteru osobistego. Choć równocześnie przyznała, że już w 2016 roku mogło się to już zacząć. Uczestnik K. W. wspominał nawet o 2015 roku. O przeznaczeniu środków świadek wiedziała tylko od uczestnika. Ponadto świadek twierdziła, że zaczęła z uczestnikiem pracować w 2016 roku. Tymczasem brak rozliczeń z Urzędem Skarbowym w Holandii nastąpił już w 2014 roku i 2015 roku. W zakresie zaawansowania budowy zeznania świadka potwierdziły inne przesłuchiwane osoby.

Sąd uwzględnił w całości dowód z opinii biegłego J. G. (k.336-363, 680-685, 757-782, 814, 815, 834, 835). Dowód z opinii biegłego musi być oceniany pod kątem:

- a) czy biegły dysponuje wiadomościami specjalnymi, niezbędnymi do stwierdzenia okoliczności mających istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy,
- b) czy opinia biegłego jest logiczna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i wskazaniem wiedzy,
- c) czy jest pełna i jasna oraz nie zachodzi nie wyjaśniona sprzeczność pomiędzy nią a inną opinią ujawnioną w toku przewodu sądowego.

J. G. jest stałym biegłym sądowym z zakresu wyceny nieruchomości. Ma zatem odpowiednie kwalifikacje do wydania opinii w niniejszej sprawie. W opiniach pisemnych biegły szczegółowo przedstawili czynności, jakie wykonał w związku z opinią, materiał dowodowy, na jakim się opierał, a także sposób i podstawy obliczenia każdej z podawanych w opinii kwot. Uzyskane wnioski obszernie umotywał.

Zgodnie z § 35ust. 1 i 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz.U.2004, Nr207, poz.2109) na potrzeby określenia wartości nakładów określa się wartość nieruchomości, na której dokonano nakładów, łącznie z tymi nakładami. Wartość nakładów odpowiada różnicy wartości nieruchomości uwzględniającej jej stan po dokonaniu nakładów i wartości nieruchomości uwzględniającej jej stan przed dokonaniem tych nakładów.

Na podstawie art.154 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2004r., Nr 261, poz. 2603 ze zm.) wyboru właściwego podejścia oraz metody i techniki szacowania nieruchomości dokonuje rzeczoznawca majątkowy, uwzględniając w szczególności cel wyceny, rodzaj i położenie nieruchomości, przeznaczenie w planie miejscowym, stopień wyposażenia w urządzenia infrastruktury technicznej, stan jej zagospodarowania oraz dostępne dane o cenach, dochodach i cechach nieruchomości podobnych. Jako pierwsze podejście art.152ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami wskazuje podejście porównawcze. Zgodnie z art.4ust.1 rozporządzenie Rady Państwa z dnia 21 września 2004 roku w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz. U. z 2004r., Nr 207, poz. 2109 ze zm.) przy stosowaniu podejścia porównawczego konieczna jest znajomość cen transakcyjnych nieruchomości podobnych do nieruchomości będącej przedmiotem wyceny, a także cech tych nieruchomości wpływających na poziom ich cen. Art. 4 pkt 16 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami, określa jako nieruchomość podobną nieruchomość, która jest porównywalna z nieruchomością stanowiącą przedmiot wyceny, ze względu na położenie, stan prawny, przeznaczenie, sposób korzystania oraz inne cechy wpływające na jej wartość. Przy metodzie korygowania ceny średniej konieczna jest realizacja następujących założeń: po pierwsze, znane są cechy nieruchomości wycenianej, po drugie, jest kilkanaście nieruchomości podobnych do wycenianej, które były przedmiotem obrotu na rynku lokalnym, po trzecie, transakcje odbyły się w okresie bezpośrednio poprzedzającym datę wyceny. Jeżeli przy tym nastąpiła w tym okresie zmiana cen nieruchomości należy zbadać zasadę, w jakiej zmiana następowała. Zmiany takie winny być zaznaczane wprowadzeniem odpowiednich współczynników korygujących do poziomu cen bieżących. Ważna jest przy tej metodzie znajomość cen transakcyjnych i cech nieruchomości porównywalnych i dokładny opis nieruchomości, za które uzyskano cenę najniższą i najwyższą (por. Szacowanie nieruchomości. Rzeczoznawstwo majątkowe, pod. red. Jerzego Dedyński, LEX a Wolters Kluwer business, Warszawa 2012, s.472, 473).

Biegły ustalił wartość przedmiotowej nieruchomości przy podejściu porównawczym metodą korygowania ceny średniej. Uzyskał wartość nakładów w wysokości 347.000 zł. Opinię zakwestionowała wnioskodawczyni oraz uczestnik. Biegły wyczerpująco odniósł się do wnioskodawczyni zarzutów w opinii z dnia 11 sierpnia 2020 roku (k.402-405). Biegły zaznaczył, że przy metodzie korygowania ceny średniej nie jest istotny opis cen rynkowych, a ilość transakcji i rozpiętość cen. Nie porównuje się to cech rynkowych. Biegły zaznaczył, że cechy nieruchomości wskazał na stronie 10 opinii. Były to: nieruchomość gruntowa, zabudowana budynkiem mieszkalnym, jednorodzinny, w powiecie czarnkowsko- (...), na terenie wiejskim. Podał też powierzchnie działek, powierzchnię użytkową domu. Biegły wybrał też nowsze domy. Biegły zaznaczył, że materiał, z którego dom jest budowany nie jest cechą nieruchomości. Nie jest taką cechą również odbiór budynków. W ocenie Sądu, zrozumiałe jest przy tym, iż biegły nie podał szczegółowych danych obiektów przyjętych do porównania, w tym ich adresów, ze względu na ochronę danych osobowych. Za powszechnie znaną należy uznać okoliczność, iż sprzedać można działkę zabudowaną na każdym etapie budowy i nie ma w tym zakresie żadnych prawnych ograniczeń. Toteż niezrozumiałe jest kwestionowanie tego faktu przez uczestnika i jego pełnomocnika. W zakresie zarzutu, iż brak wkładu kominowego uniemożliwia korzystanie z komina biegły stwierdził, iż wkład taki jest wymagany jedynie przy ogrzewaniu gazowym, ponieważ przy ogrzewaniu na paliwo stałe, tak jak w tej sprawie, taki wkład nie jest obowiązkowy. Podstawowym jednak argumentem podważającym zarzuty uczestnika co do wadliwości instalacji kominowej jest fakt, iż od 5 lat K. W. korzysta z tego komina, a zatem nie jest tak, że z komina nie można korzystać. Biegły jednoznacznie zaznaczył, że nie jest w zakresie jego obowiązków odkuwanie płytek aby sprawdzić stan pod nimi. Biegły wskazał, że działka o powierzchni 40 arów jest dużą działką, ale ze względu na zagospodarowanie została określona jako średnia, dobra. Odnośnie zarzutu, iż w sąsiedztwie miała powstać firma (...), produkująca żywność, biegły stanowczo zeznał, iż zakazano takie budowy. W tej sytuacji rozważania na ten temat stały się bezpodstawne. Jak wynika z zarzutów i zeznań biegłego, zarówno w 2017 roku, jak i w chwili obecnej w budynku jest piec na paliwo stałe, zatem tutaj żadnej różnicy nie ma. Biegły zaznaczył też w

opinii, iż w garażu i kotłowni są posadzki betonowe, bowiem ustalał stan na 2017 rok. Biegły zaznaczył, że w związku z niezgłoszeniem nieruchomości do odbioru wartość nakładów jest umniejszona o około 50.000 zł. Biegły szczegółowo opisał standard budynku (k.404), zaznaczając, iż nie jest wykończony w najwyższym standardzie. Biegły wyjaśnił, że zastosował współczynnik korygujący 0,9, gdyż budynek nie jest oddany do użytku, nie spełnia wszystkich norm.

Powielając zgłoszone już zarzuty uczestnik wniósł o powołanie kolejnego biegłego. W ocenie Sądu, wszelkie wątpliwości stron zostały wyjaśnione przez biegłego. Biegły oszacował wartość całej nieruchomości na 501.140 zł. Uczestnik K. W. wystawił przedmiotową nieruchomość na sprzedaż w 2018 roku za kwotę 560.000 zł (k.79), tym bardziej niezrozumiałe jest kwestionowanie wyceny biegłego i domaganie się ustalenia znacznie niższej ceny. Nawet jeżeli przy wystawieniu nieruchomości w ofercie sprzedaży uczestnik uzyskał od pośrednika w sprzedaży informację, że cena 560.000 zł jest za wysoka, to biegły wycenił wartość nieruchomości na kwotę mniejsza, bowiem 500.000 zł.

Sąd uwzględnił w całości historię rachunku bankowego (...) ((...), PL (...), wypłaty z bankomatu). Łączne wydatki na tym koncie w okresie od 1 kwietnia 2013 roku do 30 kwietnia 2018 roku wyniosły 102.865,41 euro. Przy tym Sąd bada tylko okres do 29 kwietnia 2017 roku, bowiem z tym dniem została zniesiona wspólność majątkowa małżeńska. Łącznie środki przekazane na poczet utrzymania rodziny od 1 kwietnia 2013 roku wyniosły 73.260 euro a wypłaty z bankomatu do dnia 29 kwietnia 2017 roku 9.109,64 euro (17.285,41 euro - 8.175,77 euro po 29 kwietnia 2017 roku). Razem z wypłatami z inaczej niż kartą z bankomatów dawałoby to kwotę 82.369,64 euro. Przyjmując średnio 4 zł za 1 euro dawało to kwotę 329.478,56 zł za okres od 1 kwietnia 2013 roku do 29 kwietnia 2017 roku, czyli po około 82.369 zł rocznie, czyli około 6.830 zł miesięcznie.

Sąd uwzględnił w całości dokumenty z Urzędu Skarbowego w Holandii dotyczące zaległości płatniczych (k.49, 50, 51, 408-419, 426-437). Stwierdzić należy, że zaległości pojawiły się już w 2012 roku. Dodatkowo z pisma z dnia 15 lipca 2020 roku wynika, że nadal uczestnik ma niespłaconą zaległość za 2012 rok. Ponadto już w piśmie z dnia 25 lipca 2019 roku (k.432) na uczestnika nałożono obowiązek podawania przy spłacie zadłużenia numeru konkretnej należności. Zatem winien wskazać, na poczet którego zadłużenia wpłacił daną kwotę. Takich dowodów zapłaty uczestnik nie przedstawił.

Wydruki bankowe za okres od 25 kwietnia 2019 roku do 28 lutego 2020 roku (k.529-536) zostały złożone bez tłumaczenia na język polski. Na podstawie ich analizy nie ma możliwości ustalić jakie należności były tymi kwotami spłacane, bieżące czy może zaległe. Łączna kwota spłat przekracza 78.000 euro, a zatem jest to więcej, niż zaległość powstała w czasie trwania wspólności, a uczestnik prowadził dalej działalność gospodarczą i to, jak twierdziła jego obecna żona, bardziej dochodową, a zatem nadal miał obowiązki podatkowe wobec Urzędu Skarbowego w Holandii.

Bez znaczenia dla sprawy były dokumenty dotyczące przelewów uczestnika dokonywanych po 19 kwietnia 2017 roku (k.491-501, 510-512). Oczywiście jest, iż uczestnik po ustaniu wspólności majątkowej współfinansował swoją rodzinę. Taki obowiązek ciążył na nim ze względu na istniejący związek małżeński (art. 27 k.r.o.). Nie jest to jednak żaden nakład z majątku osobistego na majątek wspólny.

Dokumenty w postaci odpisu pozwu z dnia 6 sierpnia 2018 roku wraz z pełnomocnictwem i załączonymi dokumentami są bez znaczenia dla sprawy. Sprawa o alimenty na córkę uczestnika miała miejsce po ustaniu wspólności majątkowej. To że wnioskodawczyni domagała się na córkę alimentów nie oznacza, że nie mogła gromadzić oszczędności celem zakupu mieszkania i że miała obowiązek wydawać wszystkie swoje pieniądze również na wspólne dzieci stron. Wnioskodawczyni na rozprawie dnia 29 października 2020 roku wskazała sposób finansowania zakupu swojego mieszkania.

Sąd oddalił wniosek uczestnika o zwrócenie się do Urzędu Skarbowego w Holandii o podanie informacji (k.385). Uczestnik może bez trudu jako strona decyzji Urzędu Skarbowego w Holandii uzyskać stosowne dokumenty, a przynajmniej nie wykazał, że jako rezydent w Holandii ma z tym jakiegokolwiek problemy. Żona K. W. prowadzi księgowość w Holandii. Równocześnie jest zupełnie niewiarygodne, iż uczestnik nie otrzymał żadnej decyzji o nałożeniu na niego obowiązku zwrotu określonej kwoty z podaniem przyczyn takiej decyzji, co mógłby przedłożyć w Sądzie. Jak wynika z dokumentów złożonych wraz z pismem z dnia 8 czerwca 2020 roku (k.406-419, 426-437),

Urząd Skarbowy w Holandii nie uchyla się od korespondencji z K. W.. Z podanych informacji zadłużenie uczestnika na 19 kwietnia 2017 roku można obliczyć. Wpłaty na konkretne zadłużenie powinien uczestnik wykazać dowodami przelewu. Przelewy do Urzędu Skarbowego wprawdzie ostatecznie złożył, ale nie wynikają z nich wpłaty na konkretne zadłużenie, a nawet nie wynika, czy jest to spłata zaległości, czy też bieżące rozliczenia. Z przedłożonych dokumentów wynika, że zadłużenie uczestnika na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej wynosiło kilkadziesiąt tysięcy euro, ale uczestnik zadeklarował spłatę nieco ponad 15.000 euro. Ponadto z zestawienia z dnia 15 lipca 2020 roku (k.408, 409) wynika, że nie wliczając należności z 2017 roku (z wyjątkiem kwoty podatku dochodowego za I kwartał z 2017 roku – 1664 euro i 161 euro kosztów) zaległość wynosi 54.456 euro. Do pism uczestnika nie dołączono żadnych informacji o treści pytań kierowanych do (...). K. W. nie wykazał zatem, że Urząd uniemożliwia mu uzyskanie takich odpowiedzi, jakich potrzebuje do niniejszej sprawy. Uczestnik próbował bezpodstawnie przerzucić na Sąd obowiązek udowodnienia swoich racji wbrew art. 6 k.c.

Sąd oddalił wniosek uczestnika zawarty w piśmie z dnia 16 października 2020 roku (k.481-483) o zwrócenie się do Oddziału I (...) Banku (...) S.A. w T. o informację, przeprowadzenie dowodu z akt Sądu Rejonowego w Trzciance III RC 169/18, zobowiązanie wnioskodawczynie o przedłożenie dokumentacji fiskalnej oraz dowodów spłaty zadłużenia związanego z prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą, zobowiązanie wnioskodawczynie do przedłożenia historii jej rachunku bankowego za okres od 2013 roku do 2019 roku. Wniosek dotyczący informacji z Oddziału I (...) Banku (...) S.A. w T. oraz z dokumentów z akt sprawy Sądu Rejonowego w Trzciance III RC 169/18 nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Wnioskodawczynie nabyła mieszkanie w październiku 2019 roku (k.417), a zatem bez trudu przez okres od ustania wspólności dnia 19 kwietnia 2017 roku była w stanie zgromadzić środki na wpłacenie kwoty 16.955,30 zł na wpłatę własną i koszty notarialne. Na rozprawie dnia 29 października 2020 roku wskazała sposób sfinansowania tego zakupu. Pozew o alimenty pochodzi z sierpnia 2018 roku (k.183, 184). Przedmiotem postępowania nie jest badanie, jakie środki i z jakiego tytułu strony uzyskały po ustaniu wspólności majątkowej. Z tą chwilą ich dochody były majątkiem osobistym. Ustalenia spłaty zadłużenia z tytułu prowadzonej przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej w okresie trwania małżeństwa nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Strony według swoich możliwości pomnażały majątek wspólny. Wnioskodawczynie podjęła ryzyko i wysiłek prowadzenia działalności gospodarczej, a jeżeli powstały z tego tytułu jakieś długi to je spłacała. Wnioskodawczynie stwierdziła też na rozprawie dnia 29 października 2020 roku, że dokumenty już zniszczyła. Spłata ewentualnego zadłużenia uczestnika w Urzędzie Skarbowym za okres trwania wspólności majątkowej też nie może być przedmiotem dodatkowych rozliczeń. Zupełnie niecelowe jest żądanie przedłożenia przez wnioskodawczynię historii konta bankowego za okres od 2013 roku do 2019 roku. Strony łączyła wspólność majątkowa do 19 kwietnia 2017 roku, zatem bezpodstawnie byłoby śledzenie konta wnioskodawczynie po tym okresie. Nie było też sporne w sprawie, że wnioskodawczynie korzystała w czasie wspólności majątkowej z pieniędzy zarabianych przez męża i nie ma powodu, aby okoliczność tą ponownie udowadniać. Ostatecznie wynagrodzenie stron to majątek wspólny (art. 31§2pkt1 k.r.o.).

Sąd zważył co następuje:

I. Zgodnie z art. 46k.r.o. w związku z art. 567§3k.p.c. w zakresie nieuregulowanym w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym w zakresie działu majątku po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej mają zastosowanie przepisy o dziale spadku. Zgodnie z art. 684k.p.c. w związku z art. 567§3k.p.c. skład i wartość majątku wspólnego podlegającego podziałowi ustala Sąd. Przedmiotem podziału w postępowaniu sądowym są zasadniczo składniki majątkowe objęte majątkiem dorobkowym w chwili orzekania. Jeżeli co do części majątku byli małżonkowie dokonali już umownego podziału, te składniki nie są przedmiotem podziału sądowego. Przedmiotem podziału jest także równowartość rzeczy i praw należących do wspólności, jednak zbytych przez jednego z małżonków po ustaniu wspólności. Dokładnie przedmiotem podziału jest wówczas kwota stanowiąca ekwiwalent za rzecz zbytą. Wreszcie do podziału wchodzi też równowartość rzeczy i praw w sposób rozmyślny, że szkodą dla drugiego małżonka, zbytych lub roztrwonionych w czasie trwania wspólności (Komentarz do kodeksu cywilnego. Tom 2, Jacek Gudowki, Wyd. Praw. W-wa 1999, s.127, 128 t. 12). Mocą art. 31 § 1 i §2 pkt 1 i 2 k.r.o. z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania

przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. Do majątku wspólnego należą w szczególności:

- 1) pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków;
- 2) dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków. W postanowieniu z dnia 5 grudnia 2014 roku Sąd Najwyższy opowiedział się za poglądem, iż przedmiot majątkowy nabyty w jakiegokolwiek części z majątku wspólnego, w braku odmiennej umowy małżonków, wchodzi do majątku wspólnego (III CSK 87/14, LEX nr 1651015). Jednakże w postanowieniu z dnia 2 marca 2012 roku Sąd Najwyższy wyraził stanowisko, iż zaliczenie określonych przedmiotów majątkowych do majątku wspólnego nie może się opierać na oświadczeniach małżonków. Jeżeli bowiem małżonkowie pozostają we wspólności majątkowej małżeńskiej takie oświadczenie nie może wyłączyć skutków z art. 31-33 k.r.o. Nie może tu być decydujące ocena skutków wyrażenia oświadczeń woli, przesłanek tłumaczenia oświadczeń woli, jak również badania zamiaru stron i celu umowy (II CSK 363/11, LEX nr 1211142). Należy jednak odnotować wyraźne poglądy mówiące, iż nie są zabronione przesunięcia majątkowe z majątku wspólnego do osobistego (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 1991 roku, III CZP 76/90, OSNC 1991/10-12/117; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1991 r., III CZP 133/91, OSP 1992/7-8/171). Przy coraz bardziej rozbudowanych stosunkach gospodarczych nie jest wykluczone, a nawet w pewnych środowiskach gospodarczych szeroko rozpowszechnione, iż małżonkowie dysponują znacznym majątkiem osobistym i dokonują wielu transakcji korzystając z tego majątku. Dokonując rozstrzygnięcia dotyczącego niniejszej sprawy Sąd uwzględnił też ogólną zasadę związaną z oceną majątku wspólnego, a mianowicie zasadę, iż w razie wątpliwości należy przyjmować, iż dana rzecz chodzi do majątku wspólnego, jeżeli została nabyta w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej, a nie ma jednoznacznych dowodów, iż nabycie nastąpiło do majątku osobistego.

W niniejszej sprawie bezsporne było, iż strony łączyła wspólność majątkowa małżeństwa, która ustała z dniem 19 kwietnia 2017 roku na skutek umowy zawartej aktem notarialnym o wyłączenie z tym dniem ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej i ustanowienie rozdzielności majątkowej.

W zakresie ruchomości Sąd nie zaliczył do majątku wspólnego zamrażarki, którą wymieniła wnioskodawczyni (k.252v). Została ona nabyta zgodnie z zeznaniami A. W. (1) w 2018 roku, a zatem po zniesieniu wspólności majątkowej małżeńskiej. Fakt nabycia jej po zniesieniu wspólności potwierdził w swoich zeznaniach uczestnik (k.253v).

Podobnie do majątku wspólnego Sąd nie zaliczył prysznic i natrysku, sedesu, zlewozmywaka i baterii, bojlera do wody i pieca do podgrzewania, szafki i umywalki. Były to bowiem nakłady na nieruchomości uczestnika i jako takie powinny być rozliczone i zgodnie z oświadczeniem stron nie wchodziły do majątku wspólnego jako ruchomości.

W zakresie składu ruchomości wchodzących do majątku wspólnego zeznania wnioskodawczyni oraz zestawienie nadesłane przez uczestnika (k.205) nie do końca ze sobą korespondowały. Jednak uczestnik potwierdził w swoich zeznaniach składniki majątkowe wymienione przez wnioskodawczynię (k.253v, 254, 541-543). Ostatecznie strony sprecyzowały skład niektórych ruchomości na rozprawie dnia 29 października 2020 roku. Do ruchomości, a raczej wierzytelności, nie zaliczyły samochodu V. sprzedanego po ustaniu wspólności majątkowej i samochodu D., który znajdował się w leasingu, a zatem nie był własnością stron, tylko firmy leasingowej.

W zakresie wartości ruchomości Sąd oparł się na zgodnych zeznaniach i oświadczeniach stron. Wnioskodawczyni i uczestnik byli zgodni co do wartości kuchenki gazowej -50 zł (k.205, 253), okapu kuchennego – 150 zł (k.205, 253), miksera (k.205, 253), zestawu kina domowego – 100 zł (k.205, 253), szafki pod telewizor – 100 zł (k.205, 253), fotela – 20 zł (k.205, 253), biurko – 20 zł (k.205, 299), dwóch lamp – 200 zł (k.), komody brązowej 50 zł (k.), kanapy – 200 zł (k.). Strony zgodnie podały wartości lodówki dwukomorowej na 1400 zł, zmywarki B. na 300 zł, piekarnika B. na 300 zł, mikrofalówki na 30 zł, pralki Samsung na 200 zł, stołu i ośmiu krzeseł na 1500 zł, sofy trzyosobowej narożnik na 10 zł, łóżka i dwóch szafek nocnych na 1000 zł, dwóch łóżek dla dzieci na 400 zł, materaca na 600 zł, garażu blaszanego na 500 zł, szklarni na 500 zł (k.302v).

Strony zgodnie podały (k.302v), że do majątku wspólnego nie wchodziło zamrażarka, szafki kuchenne, telewizor P. (...) cale.

Wartość samochodów C. (...) podały zgodnie strony w swoich zeznaniach (k.253, 254). Motorower nie wchodził na dzień zamknięcia rozprawy do majątku wspólnego. Natomiast motocykl H. został nabyty przez wnioskodawczynię już po ustaniu wspólności majątkowej, czego dowodzi data wydania dowodu rejestracyjnego 6 czerwca 2017 roku (k.16) oraz kopia umowy z dnia 31 maja 2017 roku (k.269). Chociaż sama wnioskodawczyni wskazała ten składnik majątkowy jako majątek wspólny (k.1), podczas przesłuchania na rozprawie (k.253) twierdziła, że nie jest to już majątek wspólny. Jak wynika z kopii umowy z dnia 31 maja 2017 roku (k.269) motocykl został nabyty dnia 31 maja 2017 roku, a zatem już po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej.

Do majątku wspólnego stron wchodziła wierzytelność z tytułu nakładu z majątku wspólnego na nieruchomość położoną w B., dla której Sąd Rejonowy w Trzciance Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w C. prowadzi księgę wieczystą (...) o wartości 347.000 zł. Rozliczając nakłady z majątku wspólnego na nieruchomość, stanowiącą majątek osobisty uczestnika Sąd ustalił jakie nakłady zostały poczynione w trakcie trwania małżeństwa i jaka jest ich obecna wartość. Podzielić należy stanowisko wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1980 r. (III CZP 46/80, OSNC 1981/11/206), iż w sytuacji, gdy małżonkowie w czasie trwania wspólności ustawowej wspólnie zbudowali dom na gruncie wchodzącym w skład majątku odrębnego jednego z nich, wartość nakładów określa się w ten sposób, że najpierw ustala się ułamkowy udział nakładów małżonków w wartości domu według cen rynkowych z czasu jego budowy, a następnie oblicza się ten sam ułamkowy udział w wartości domu według cen rynkowych z chwili podziału majątku wspólnego. W niniejszej sprawie budowa domu na nieruchomości uczestnika oraz zagospodarowanie działki wokół domu trwało praktycznie do końca istnienia wspólności majątkowej. Zatem zasadne było obliczenie przedmiotowego nakładu poprzez ustalenie wartości całej nieruchomości i odjęcie od tak uzyskanego wyniku wartości niezagospodarowanej działki bez jakichkolwiek zabudowań. Wynik dawał wielkość nakładów na nieruchomość. W ocenie Sądu, nie ma podstaw do obliczania w sprawie wartości odtworzeniowej nakładów. Strony przez lata korzystały z tej nieruchomości, „zużywały” efekty poczynienia nakładów i jedynym miarodajnym źródłem określenia wartości nakładów jest ich wpływ na wartość nieruchomości, tym samym ewentualnego wzbogacenia się tymi nakładami właściciela nieruchomości. Wartość nakładów liczona metodą odtworzeniową byłaby również z tego powodu nieprawidłowa, że strony budowały dom metodą gospodarczą, a zatem często płaciły jedynie za materiał, a robocizna to był czas ich i ich rodzin. Z tego powodu Sąd ustalił wartość nakładu na przedmiotową nieruchomość na kwotę 347.000 zł i równowartość tej kwoty stanowi wierzytelność wchodząca do majątku wspólnego.

Do majątku wspólnego Sąd nie zaliczył natomiast kwoty 80.000 zł jaką A. W. (1) przeznaczyła na nabycie mieszkania w T. na Os. (...). Mieszkanie to, nabyte za kwotę 127.000 zł, zostało co do kwoty 114.000 zł zapłacone z kredytu hipotecznego zaciągniętego dnia 2 października 2019 roku (k.442-471). Pozostała do zapłacenia kwota 13.000 zł, zgodnie z oświadczeniem wnioskodawczyni, pochodziła z jej majątku osobistego – pożyczek i kredytów zaciągniętych już po ustaniu wspólności majątkowej. Strony wyłączyły wspólność majątkową z dniem 19 kwietnia 2017 roku, a mieszkanie zostało nabyte 2 lata później. Nie ma żadnych podstaw by uznać, że jakkolwiek część ceny została pokryta z majątku wspólnego. Z tych samych powodów do majątku wspólnego nie wchodziła kwota 16.955,30 zł (k.481). Jeżeli natomiast uczestnik chciałby dowodzić, iż wnioskodawczyni sfinansowała ten zakup ze środków z jego majątku osobistego (a takim było wynagrodzenie otrzymywane przez strony po ustaniu wspólności majątkowej) może ewentualnie wytaczać przeciwko niej powództwo o bezpodstawne wzbogacenie, bowiem byłyby to przepływy finansowe z majątku osobistego uczestnika do majątku osobistego wnioskodawczyni, które nie są objęte postępowaniem o podział majątku wspólnego.

Podobnie do majątku wspólnego Sąd nie zaliczył żadnych nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawczyni w postaci spłaty kredytów i pożyczek zaciąganych przez A. W. (1) w trakcie małżeństwa (k.109-121). Z zeznań wnioskodawczyni wynikało, że były to pożyczki pobierane za wiedzą uczestnika i z przeznaczeniem na utrzymanie rodziny. Nie ma żadnych dowodów na potwierdzenie, że pożyczki przeznaczane były na cele osobiste A. W. (1), czy na jej „romans”.

Do majątku wspólnego Sąd nie zaliczył przyczepy kempingowej, która została sprzedana dnia 27 września 2017 roku (k.307-309). Wnioskodawczyni nie zgłaszała żadnych roszczeń z tego tytułu, a składnik ten nie wchodzi już do majątku wspólnego.

Podobnie do majątku wspólnego nie wchodzi żadne oszczędności stron. Poszukiwanie rachunków bankowych uczestnika zakończyło się niepowodzeniem (k.315, 316).

II. Zgodnie z art. 43§1, §2 i §3k.r.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Jednakże z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, z którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku. Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. W ramach tego przepisu należy stosować zasadę zawinięcia. Zasada ta zawsze działa na niekorzyść małżonka postępującego nagannie w ten sposób, iż jeżeli nie przyczynił się on do powstania majątku wspólnego, sąd ustali udziały w majątku wspólnym z uwzględnieniem wysokości, w jakim oboje małżonkowie przyczynili się do powstania tego majątku. Jeżeli natomiast małżonek ten przyczynił się do powstania majątku w większym stopniu, sąd odmówi ustaleniu udziału w majątku na jego korzyść. Do ważnych powodów nie zalicza się okoliczności zaistniałych w innym czasie, aniżeli w czasie trwania małżeństwa (Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, K. Gromek, Wyd. C.H. Beck, W-wa 2006, s.599, 600, t.3). Przy ocenie istnienia ważnych powodów w rozumieniu art. 43 k.r.o. należy mieć na względzie całokształt postępowania małżonków w czasie trwania wspólności majątkowej w zakresie wykonywania ciężących na nich obowiązków względem rodziny, którą przez swój związek założyli (postanowienie Sądu Najwyższego z 5 października 1974r., (...) 190/74, LEX nr 7598). Zastosowanie przepisów o nierównych udziałach w majątku wspólnym dopuszczalne jest jedynie w razie łącznego wystąpienia przesłanek: przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu oraz istnienia ważnych powodów, które uzasadniają ustalenie nierównych udziałów. Ciężar dowodu wykazania tych przesłanek spoczywa na uczestniku postępowania, który zgłosił wniosek o ustalenie nierównych udziałów, zgodnie z art. 6 k.c. „Ważnym powodem” nie może być na przykład sam tylko negatywny stosunek małżonka do budowy domu i fakt, że fizycznie nie pomaga przy jego wznoszeniu. Konieczne bowiem byłoby wykazanie negatywnego postępowania małżonka polegającego na tym, że w sposób rażący lub uporczywy nie przyczyniał się do powstania dorobku stosownie do swoich sił i możliwości (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 października 1997 roku, II CKN 348/97, LEX nr 479357). Art.43§2k.r.o. może mieć zastosowanie nie w każdym wypadku faktycznej nierówności przyczynienia się każdego z małżonków do powstania majątku wspólnego, lecz tylko w tych wypadkach, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie ustalenia nierównego udziału, w sposób rażący lub uporczywy nie przyczynia się do powstania dorobku stosownie do posiadanych sił i możliwości zarobkowych (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 1973 roku, III CRN 227/73, OSNC 227/73; podobnie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 1972 roku, III CRN 235/72, OSNC 1973/10/174). Zasada, iż małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym odpowiada normalnemu układowi stosunków wzajemnych w małżeństwie, w którym dorobek jest z reguły owocem wzajemnych starań obojga małżonków, niezależnie od tego w jakiej postaci starania te się przejawiają. Chodzi to zwłaszcza o należyte uwzględnienie wartości, jaką w tym zakresie przedstawia osobista praca przy wychowaniu dzieci i w gospodarstwie domowym, co kodeks rodzinny i opiekuńczy podkreśla w art. 27 i 43§3 (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 1972 roku, III CRN 626/71, LEX nr 7084).

W niniejszej sprawie K. W. wykazał, iż jego dochody w okresie od 1 kwietnia 2013 roku do zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej były większe. Jak wskazano wyżej uczestnik wykazał dochody przekazywane na potrzeby rodziny w wysokości około 6.800 zł-7.000 zł. Uczestnik przedłożył dowody na dochody za 2015 roku – 35.002 euro (k.503) oraz za 2016 roku – 34.731 euro. Należałoby je jeszcze zwiększyć o dochody zatrzymywane przez K. W. i wydawane przez niego na własne utrzymanie. Łącznie można zatem mówić o kwocie około 9.000 zł – 11.000 zł miesięcznie, około 100.000 zł – 120.000 zł rocznie. Dawalo to 2.800 euro – 2.900 euro miesięcznie, czyli 11.000 zł – 11.600 zł. Dochody roczne A. W. (1) były mniejsze i wynosiła około 33.000 zł rocznie (97.915,81 zł:3). W 2013 roku A. W. (1) uzyskała dochód w kwocie około 42.000 zł (k.146-149). Z lat sprzed 2013 roku możliwa jest ocena dochodów jedynie wnioskodawczyni, bowiem uczestnik żadnego materiału dowodowego w tym

zakresie nie złożył. Zatem przyjmując dochodu uczestnika od 2013 roku na około 9.000 zł – 10.000 zł miesięcznie i wnioskodawczyni na około 2.750 zł – 3.500 zł miesięcznie, stwierdzić należy, iż występuje znaczna ich dysproporcja i dochody uczestnika są wyższe około 3-4 razy. Jednakże nie sposób pominąć faktu, iż specyficzna organizacja pracy uczestnika przerzuciła na wnioskodawczynię niemal w całości obowiązki związane z bieżącym zajmowaniem się domem i wychowaniem dzieci. To z kolei powodowało, że wnioskodawczyni nie mogła poświęcić się pracy zarobkowej w takim zakresie, jak K. W., bowiem inaczej ucierpiałoby dobro ich wspólnej rodziny. Ponadto pomiędzy małżonkami była zgoda na taki podział ról życiowych i ustalenie źródeł finansowania majątku wspólnego. O ile istnieje dysproporcja w wysokości wkładu finansowego małżonków w powstanie majątku wspólnego, choć nie tak duża jak podał uczestnik, o tyle K. W. w najmniejszym stopniu nie wykazał, że w sprawie zachodzą jakiejś wyjątkowe okoliczności – ważne powody – przemawiające za ustaleniem nierównych udziałów. Niższe dochody wnioskodawczyni wynikały zarówno z decyzji małżonków co do organizacji opieki nad dziećmi, jak i jej wykształcenia oraz możliwości na rynku pracy. Jak wynikało z zeznań stron A. W. (1) pracowała zawodowo prawie przez cały czas, zajmowała się domem i dziećmi (k.254). Wprawdzie uczestnik podnosił, że wnioskodawczyni brała pożyczki, o których nie widział, ale sama A. W. (1) zaprzeczyła, aby nie był o tym informowany, a pożyczki miały być przeznaczone na potrzeby rodziny. Podobnie brak dowodów, że romans wnioskodawczyni spowodował uszczerbek dla majątku wspólnego. W podobnym związku pozostawał uczestnik w okresie 2015-2016 do 2017 roku. Jeżeli rozpoczęcie działalności gospodarczej przez wnioskodawczynię i fiasko tych działań doprowadziło nawet rodzinę do jakichś strat finansowych, to na pewno nie jest to okoliczność przemawiająca za nierównymi udziałami. Wnioskodawczyni chciała poprawić sytuację rodziny, uzyskać źródło dochodów, podjęła ryzyko i wysiłek zorganizowania swojego sklepu. Nie jest to działanie nastawione na pogorszenie sytuacji rodziny, zmarnowanie środków wspólnych, trwonienie majątku rodzinnego. Podobnie jako ważnych powodów zróżnicowania udziału w majątku wspólnym nie można potraktować konfliktów wnioskodawczyni z rodziną uczestnika. Jak twierdził K. W., spowodowało to jedynie przyspieszenie budowy wspólnego domu na jego nieruchomości, a zatem zmobilizowało go do szybszego pomnażania majątku wspólnego. Z pewnością konflikty o pieniądze między małżonkami nie są ważnym powodem nierównych udziałów. Uczestnik przyznał też, że wnioskodawczyni uczestniczyła w budowie domu mieszkalnego, a jedynie eksponował większy swój udział w tych czynnościach. Każde z małżonków pomnażało majątek wspólny i działało dla dobra wspólnej rodziny w zakresie swoich możliwości. Żadne z nich nie zaniedbywało swoich obowiązków zawodowych i życiowych w taki sposób, aby uzasadniało to ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. Dlatego też Sąd ustalił równe udziały małżonków po 1/2.

III. Stosownie do treści art. 567§3k.p.c. do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami, stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku. Mocą art. 688 k.p.c. do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności. Stosowanie do treści art. 623 k.p.c. jeżeli brak podstaw do dokonania zgodnego działu spadku, a zachodzą warunki do dokonania podziału w naturze, sąd dokonuje tego podziału na części odpowiadające wartością udziału współwłaścicieli z uwzględnieniem wszelkich okoliczności zgodnie z interesem społeczno-gospodarczym. Różnice wartości wyrównuje się przez dopłaty pieniężne.

W niniejszej sprawie Sąd przyjął założenie, iż strony co do zasady zachowują składniki majątkowe, które znajdują się w ich posiadaniu.

Sąd przyznał zatem na wyłączną własność K. W.:

- lodówkę dwukomorową firmy (...) o wartości 1400 zł,
- zmywarkę firmy (...) o wartości 300 zł,
- piekarnik formy B. o wartości 300 zł,
- mikrofalówka o wartości 30 zł,
- pralkę firmy (...) o wartości 200 zł,

- osiem krzeseł i stół o wartości 1500 zł,
- sofę 3-osobowa rozkładana o wartości 10 zł,
- dwie sztuk lamp o wartości 200 zł,
- komodę brązowa o wartości 50 zł,
- kanapę o wartości 400 zł,
- stolik w salonie o wartości 50 zł,
- komodę podświetlana o wartości 1300 zł
- łóżko plus szafki o wartości 1000 zł,
- materac o wartości 600 zł,
- dwa łóżka dzieci o wartości łącznie 400 zł,
- materac na łóżko o wartości 600 zł,
- garaż blaszany o wartości 500 zł,
- szklarnia o wartości 500 zł,
- kuchenkę gazową o wartości 50 zł,
- okap kuchenny o wartości 150 zł,
- mikser o wartości 50 zł,
- zestaw kina domowego o wartości 100 zł,
- szafkę pod telewizor o wartości 100 zł,
- fotel o wartości 20 zł,
- biurko o wartości 20 zł,
- nakład na nieruchomości uczestnika, dla której Sąd Rejonowy w Trzciance Zamiejskiej Wydział Ksiąg Wieczystych w C. prowadzi księgę wieczystą (...) o wartości 347.000 zł.

Razem uczestnik otrzymał majątek w kwocie 356.630 zł (9.630 zł + 347.000 zł).

Natomiast na wyłączną własność wnioskodawczynie A. W. (1) Sąd przyznał:

- samochód osobowy C. (...) nr rej. (...) nr VIN (...) o wartości 800 zł.

Razem wnioskodawczynie otrzymała majątek o wartości 800 zł.

IV. Na podstawie art. 212§3k.p.c. jeżeli ustalone zostały spłaty, sąd oznacza termin i sposób ich uiszczenia, wysokość i termin uiszczenia odsetek. W razie rozłożenia dopłat i spłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekroczyć lat dziesięciu.

W niniejszej sprawie majątek wspólny stron wynosił 357.430 zł (ruchomości 9.630 zł + pojazdy 800 zł + nakłady na nieruchomości 347.000 zł). Ponieważ udziału stron w majątku wspólnym były równe każdemu z małżonków powinien

przypaść majątek w kwocie 178.715 zł. A. W. (1) otrzymała majątek w kwocie 800 zł. K. W. otrzymał majątek w kwocie 356.630 zł. Zatem K. W. powinien dopłacić A. W. (1) kwotę 177.915 zł (356.630 zł – 178.715 zł). Sąd wyznaczył uczestnikowi na tę spłatę termin 1 roku i 6 miesięcy uwzględniając fakt, iż uczestnik ma może mieć obecnie problemy z prowadzeniem działalności gospodarczej z uwagi na pandemię, , ale z kolei postępowanie trwa już blisko 2 lata i miał czas na zgromadzenie odpowiednich środków. Sąd zasądził też odsetki od zasądzonej kwoty w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego po upływie dnia zapłaty.

V. Stosując odpowiednio art. 686 k.p.c. do postępowania o podział majątku wspólnego, sąd rozstrzyga w tym postępowaniu - i to ze skutkami wynikającymi z dyspozycji art. 618 § 3 k.p.c. w związku z art. 688 i art. 567 § 3 k.p.c. - tylko o takich długach związanych z majątkiem wspólnym i ciężących w czasie trwania wspólności na obojgu małżonkach jako podmiotach wspólności majątkowej małżeńskiej, które zostały spłacone przez jednego z małżonków z własnych środków po ustaniu wspólności majątkowej a przed dokonaniem podziału majątku wspólnego (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2011 roku, II CSK 430/10, LEX nr 846560). Zgodnie z art. 45 § 1 k.r.o. każde z małżonków powinno zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, z wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny. Nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności. Jak stanowi z kolei art. 45 § 2 k.r.o., zwrotu wydatków i nakładów dokonuje się przy podziale majątku wspólnego, jednak sąd może nakazać wcześniejszy zwrot, jeżeli wymaga tego dobro rodziny. Przepisy powyższe stosuje się odpowiednio, w przypadku gdy dług jednego z małżonków został zaspokojony z majątku wspólnego (art. 45 § 3 k.r.o.). Przez wydatki rozumie się nakłady na rzecz: konieczne, użyteczne, a nawet zbyt kosztowne, jeżeli przy zachowaniu reguł zarządu rzeczą wspólną uzgodniono takie wydatki. Najczęściej są to wydatki ponoszone w toku normalnej eksploatacji rzeczy, według zasad prawidłowej gospodarki, przy zgodzie większości współwłaścicieli (art. 201 k.c.). Nie można jednak wykluczać wydatków nadzwyczajnych, przekraczających zakres zwykłego zarządu, podejmowanych za zgodą wszystkich współwłaścicieli (art. 199 k.c.) (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 23 stycznia 2014 roku, I ACa 451/13, LEX nr 1425356). Współwłaściciel, który dokonał nakładów koniecznych na nieruchomości będącą przedmiotem współwłasności, nie może żądać zwrotu wartości tych nakładów, odpowiadających udziałowi pozostałych współwłaścicieli w całości nieruchomości, jeżeli w drodze podziału quoad usum nie korzystają oni z tej części nieruchomości, na którą zostały te nakłady dokonane (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 1980 r., III CZP 80/79, OSNC 1980/9/157). Należałoby jednak przyjąć, iż zasada ta nie działa wtedy, gdy korzyść czerpią wszyscy współwłaściciele. O zwrocie wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny sąd orzeka wyłącznie na wniosek zgłoszony w postępowaniu w pierwszej instancji, a domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Stosownie zaś do art. 321 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., żądaniami tymi sąd jest związany (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2012 roku, I CSK 323/11, LEX nr 1164719).

W ocenie Sądu, K. W. nie wykazał, iż w okresie od ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, to jest od dnia 29 kwietnia 2017 roku do dnia 23 kwietnia 2019 roku zapłacił 15.350 euro (k.204) tytułem wspólnego zobowiązania stron zaciągniętego w trakcie wspólności majątkowej. Po pierwsze, nie ma żadnych dowodów, iż kwota 69.153 zł była w jakikolwiek sposób związana z majątkiem wspólnym stron i została na ten cel wydatkowana. Zadłużenie wzrastało jeszcze rok po zniesieniu wspólności majątkowej. Jeżeli uczestnik prowadził nieprawidłowo firmę, to ponosi tego konsekwencje, natomiast nie ma podstaw do rozłożenia tej odpowiedzialności na jego byłą żonę. Ponadto uczestnik nie złożył dowodów na spłatę tego zadłużenia po ustaniu wspólności majątkowej. Spłatę poszczególnych należności mógł bez trudu udokumentować przelewami określonych kwot. Owszem do akt załączy na koniec rozprawy wydruki z przelewów do Urzędu Skarbowego w Holandii, ale bez tłumaczenia na język polski. Równocześnie z wydruków tych nie wynika, że są to spłaty zadłużenia, a nie na przykład bieżące rozliczenia. Wreszcie nie ma żadnych dowodów, że środki te zostały przeznaczone na majątek wspólny, a nie spożytkowane przez samego uczestnika. K. W. miał określone wydatki na życie w Holandii, w 2015 roku mógł już pozostawać w związku z przyszłą żoną E. W. (k.301v), na jedną podróż do Polski płacił 1000 zł, toteż pieniądze były mu potrzebne. Wydatki były zatem duże i to niekoniecznie na budowę domu stron. Dlatego Sąd wniosek w tym zakresie w całości oddalił.

Podobnie bezzasadny był wniosek A. W. (1) z dnia 22 sierpnia 2019 roku (k.241) o rozliczenie kwoty 40.000 zł nakładów z majątku osobistego wnioskodawczyni. Po pierwsze, nie ma żadnych dowodów, iż taka pożyczka została udzielona. Fakt, iż dnia 13 kwietnia 2015 roku (k.76), 14 kwietnia 2015 roku (k.78) i 30 listopada 2015 roku (k.77) J. P. wypłacił łącznie 40.158,45 zł nie dowodzi, że dał te pieniądze córce. Nie przelał ich bynajmniej na konto bankowe stron. Nie uiszczył podatku od takiej pożyczki. Po drugie, nie ma żadnego dowodu, że takie 40.000 zł zostało spłacone kiedykolwiek, a w szczególności ze środków własnych A. W. (1) po 29 kwietnia 2017 roku. Znamienne dla sprawy jest, iż okoliczność rzekomej spłaty takiego zadłużenia została podniesiona dopiero w piśmie z dnia 21 czerwca 2019 roku (k.63), a zatem dopiero wówczas, gdy uczestnik podniósł własne żądania rozliczenia jego rzekomych nakładów na majątek wspólny, a związanych ze spłatą zadłużenia w urzędzie skarbowym w Holandii. W rezultacie zatem nie ma podstaw do zasądzenia od K. W. na rzecz A. W. (1) jakiegokolwiek kwoty z tego tytułu i dlatego również ten wniosek Sąd oddalił.

Okoliczność, iż uczestnik po ustaniu wspólności majątkowej miał przekazać na budowę domu jeszcze kwotę 126.888,27 zł (k.481) jest bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd ustalał majątek według stanu na dzień 19 kwietnia 2017 roku. Jeżeli uczestnik po tej dacie wydał na swój majątek osobisty w postaci nieruchomości kwotę 126.888,27 zł ze swojego majątku osobistego nie ma tu płaszczyzny do jakichkolwiek rozliczeń między stronami. Co najwyżej Sąd może to uwzględnić ustalając terminu spłaty pomiędzy stronami, a zatem oceniając możliwości finansowe uczestnika. Kwota ta nie podlega żadnemu rozliczeniu.

VI. Zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 520§1 k.p.c. każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie. W sprawach o podział majątku wspólnego sprzeczność interesów, o której mowa w art. 520 § 2 i 3 k.p.c., nie występuje nawet wówczas, gdy uczestnicy postępowania wskazują różne sposoby podziału tego majątku i zgłaszają w tym zakresie odmienne wnioski. Osoby uprawnione mogą dążyć do zniesienia wspólności w taki sposób, jaki jest ich zdaniem najkorzystniejszy i nie ma to znaczenia dla oceny, że ich interesy są wspólne i niesprzeczne (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2012 roku, IV CZ 13/12, LEX nr 1232808, podobnie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010 roku, III CZ 46/10, OSNC 2011/7-8/88, Biul.SN 2011/1/12). Podzielić należy stanowisko wyrażone w postanowieniu z dnia 9 listopada 2011 roku przez Sąd Okręgowy w Gdańsku (III Ca 1096/11, LEX nr 1714029), iż zasadą w postępowaniu nieprocesowym jest, iż każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie, co oznacza, że obciążają go koszty tej czynności, której sam dokonał, jak i czynności podjętej w jego interesie, także przez sąd, na jego wniosek lub z urzędu. Zasada ujęta w art. 520 § 1 k.p.c. jest nienaruszalna wtedy, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub - mimo braku tej równości - ich interesy są wspólne. W pozostałych wypadkach sąd może od tej zasady odstąpić i na żądanie uczestnika albo z urzędu - jeżeli działa on bez adwokata lub radcy prawnego - orzec według dyrektyw określonych w art. 520 § 2 lub 3 k.p.c. W niniejszej sprawie strony były w równym stopniu zainteresowane w sprawie. Na koszty składają się: opłata od wniosku – 1.000 zł (k.6), opłata wnioskodawcy za pełnomocnictwo 17 zł (k.8), opłata od pełnomocnictwa uczestnika 17 zł (k.27), koszty informacji z banku w kwocie 34,99 zł (k.331, 337-339) uiszczone tymczasowo przez Skarb Państwa, wynagrodzenie biegłego J. G. 2.817,93 zł (k.375) uiszczone po połowie przez strony, wynagrodzenie pełnomocników w kwocie 5.400 zł (§2pkt6 w zw. z §4pkt8 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015, poz. 1800)). Wszystkimi kosztami prócz kosztów zastępstwa prawnego Sąd obciążył strony po połowie. Sąd zasądził od K. W. na rzecz A. W. (1) kwotę 500 zł tytułem połowy opłaty. Równocześnie Sąd zasądził od A. W. (1) na rzecz Skarbu Państwa koszty tymczasowo wyłożone przez Skarb Państwa w kwocie po 34,99 zł, albowiem z wnioskiem o poszukiwanie takich informacji wystąpiła wnioskodawczyni, a okazało się, że żadnych rachunków bankowych uczestnik nie ma. Był to wydatek poczyniony z inicjatywy wnioskodawczyni, który okazał się nieprzydatny dla sprawy.

/-/ Piotr Chrzanowski